

wystawy czasowe

Piękno za kurtyną zapomnienia. Olga Niewska – rzeźba

Wernisaż: 15 grudnia (piątek) 2017 r., godz. 18.00, Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego

Wystawa czynna do 4 lutego 2018 r.

Kurator: Cezary Szymaniuk



Olga Niewska z królikiem, około 1930 r., wł. Muzeum Narodowe w Warszawie



Portret Feliksa Jasieńskiego, 1920 r., gips, wł. Muzeum Narodowe w Krakowie



Stefan Jaracz w pracowni Olgi Niewskiej, 1936 r., wł. Biblioteka Narodowa



Tancerka (Ekstaza tańca), 1931 r., gips polichromowany, wł. Muzeum Sztuki w Łodzi

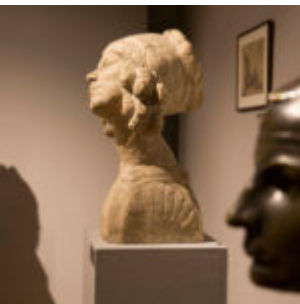
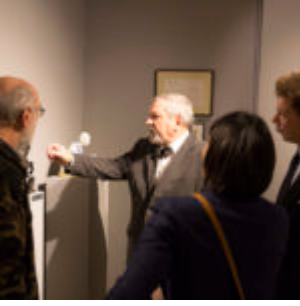


Portret kobiety, 1922 r., brąz, wł. Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku



Portret Stefana Jaracza z maską teatralną, 1935 r., gips, wł. Muzeum Teatralne w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie, fot. Piotr Antoniak











Wystawa poświęcona twórczości rzeźbiarki Olgi Niewskiej (1898-1943), w okresie międzywojennym niezwykle cenionej, modnej i podziwianej, a po II wojnie światowej prawie zapomnianej. Artystka tworzyła portrety, akty, rzeźby o tematyce sportowej i animalistycznej, projektowała medale i plakiety.

Największą popularność przyniosły Niewskiej portrety znanych postaci i bliskich osób, w których doskonale potrafiła uchwycić indywidualny wyraz i charakter portretowanej osoby. Osobiście pozowali jej m.in. Józef Piłsudski, Ignacy Mościcki, Stefan Jaracz, Walery Sławek, Mieczysława Ćwiklińska, Zula Pogorzelska, Halina Hulanicka.

Na wystawie znajdą się prace artystki (rzeźby, medale, plakiety) pochodzące z różnych okresów jej twórczości wykonane w gipsie, brązie i kamieniu. Zaprezentowane zostaną m.in. „Portret Stefana Jaracza z maską teatralną”, „Tancerka” (portret Haliny Hulanickiej), „Portret Feliksa Jasieńskiego”, „Portret Tadeusza Iwańskiego”, „Portret Haliny Szmolcówny”, „Bokser”, „Pelikan”, „Głowa Derwisza”, „Japończyk”.

Ekspozycję uzupełniają rzeźby Konstantego Laszczki i Emile’a Antoine’a Bourdella – profesorów Niewskiej z krakowskiej ASP i Academie de la Grande Chaumiere w Paryżu oraz archiwalne fotografie ukazujące artystkę, jej zaginione prace, wnętrza pracowni rzeźbiarskiej przy ul. Zakroczymskiej w Warszawie oraz pozujących modeli na tle gotowych rzeźb.

Żubry. Światło i cień

Wystawa fotografii Michała Kościa

Wernisaż 8 lutego (czwartek) 2018 r., godz. 18.00, Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego

Wystawa czynna do 28 lutego 2018 r.



Zubry z Puszczy Knyszyńskiej, fot. Michał Kość

Na wystawę „Żubry. Światło i Cień” składają się 24 wielkoformatowe fotografie oraz kilkanaście mniejszych zdjęć pokazujących detale. Zostały one wybrane spośród tysięcy zdjęć, jakie autor wykonał w ciągu blisko 10 lat, przemierzając z aparatem Puszcę Knyszyńską wzdłuż i wszerz. Przyjęta formuła prezentacji z jednej strony wydobywa piękno i niezwykłość kadrów, z drugiej – zwraca uwagę na szczegóły, elementy, drobiazgi dostrzegane w mikro skali. Ujęte w całość fotografie kreują unikalny – trochę magiczny, trochę tajemniczy, a trochę niepokojący – klimat wystawy.

Michał Kość – fotoreporter, fotograf, członek Związku Polskich

Artystów Fotografików; od 1988 roku zawodowo zajmuje się fotografią prasową, współpracuje z mediami ogólnopolskimi oraz Polską Agencją Fotografów FORUM i Agencją Fotograficzną WSCHÓD; w portfolio ma liczne publikacje, w tym w prestiżowych tytułach opiniotwórczych – m.in. Polityka, Wprost, Newsweek, Gazeta Wyborcza, magazynach podróżniczych – m.in. National Geographic Traveler, Witaj w Podróży, Podróże oraz w prasie kobiecej; uczestnik wielu przedsięwzięć fotograficznych oraz wystaw fotografii prasowej i przyrodniczej, w tym dwóch wystaw indywidualnych „Żubr – puszcz imperator” w Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie oraz „Żubry w pejzażu Puszczy Knyszyńskiej” w Muzeum Ziemi w Warszawie; prywatnie miłośnik przyrody oraz bliskich i dalekich podróży, wielbiciel kotów wszelkiej maści i pikantnej kuchni azjatyckiej.

Żubry – królowie polskich lasów – tak zafascynowały Michała Kościa, że stał się namiętnym obserwatorem ich puszczańskich przedstawień. Kadry budowane w oparciu o kontrastowe zderzenie światła i cieni, są swoistym hołdem dla tych potężnych zwierząt. Autor skupił się na zapisie o graficznym charakterze. Zdjęcia naturalistyczne, pokazujące jak wyglądają i jak żyją zrobiło wielu fotografów przed nim. Ale niewielu zajęło się ukazaniem żubrów jako znaków plastycznych, charakterystycznych dla polskiego krajobrazu. Przy takim podejściu nie ważne są szczegóły budowy ciała, sposoby poruszania się czy ukazanie stadnego życia. Żubry Kościa są pięknem i magią natury. Intrygujące kompozycje kadrów, bazujące na mocnych relacjach między płaszczyznami, liniami i punktami, wsparte ciekawym wykorzystaniem mocnego, naturalnego światła, mają niesłychaną moc skupiania na sobie uwagi widza. A przy tym zawierają w sobie spokój, jaki może dać tylko natura, trwająca w takim samym kształcie od niepamiętnych czasów. Te kadry działają jako pełne energii obrazy mocy, a jednocześnie swoista ucieczka od spraw współczesnego świata, rozpedzonego i trochę nieprzewidywalnego.

Andrzej Zygmuntowicz – Przewodniczący Rady Artystycznej

Związku Polskich Artystów Fotografików